



**Ocalić od zapomnienia.
Proboszcz parafii rzymskokatolickiej w Wietrznie.
Ks. mgr Gabriel Marszałek cz. 13.**

* 21.02.1912 w Ulanicy

† 19.08. 1983 w Leżajsku



Święcenia kapłańskie otrzymał 23.06.1935
w Przemyślu.

Nauki pobierał w gimnazjum w Sanoku w latach 1922-1926 oraz w Przemyślu 1926 – 1930 gdzie zdał maturę. Następnie studiował teologię w Seminarium Duchownym w Przemyślu od 1930 do 1935. Kwalifikacje wikariuszowskie otrzymał w wyznaczonych terminach, a egzamin na proboszcza zdał 20.06.1942 r. Magisterium z teologii otrzymał na KUL-u 21.06.1971 r.

Pierwszą placówką wikariuszowską była **Kosina** od 1.07.1935 – 31.03 1937. Następną – **Cieklin** - pracował tu do 10.03.1939. Ta parafia pod względem ilości mieszkańców była podobna do poprzedniej, lecz jej struktura zdecydowanie odmienna. Mieszkało w niej ok. 4000 ludności z czego 1/3 stanowili grekokatolicy i wyznawcy judaizmu. Do parafii przynależały przysiółki Józefów i Wołowskie a także sąsiednie wioski: Dobrynie, Dulębka, Dzielec, Folusz, Pagórek, Radość, Spalanki, Wola Cieklińska. Na terenie parafii funkcjonowało 5 szkół. Po prawie dwu letnim pobycie został przeniesiony do Nowego Żmigrodu, gdzie pracował do października 1940. Po pięciu latach kapłaństwa objął posadę administratora w **Hłudnie i pełnił ją** do 31 sierpnia 1942. Było tu ok. 660 katolików i prawie 1500 wyznawców religii grekokatolickiej. W przeciwieństwie do Cieklina była tu tylko jedna szkoła. Po złożeniu egzaminów na proboszcza



Ks. Gabriel Marszałek udziela młodej parze sakramentu małżeństwa w wietrzeńskiej świątyni p/w Św. Michała Archanioła

Oprac: Jerzy Malinowski

został mianowany proboszczem w **Borowicy** k/Dynowa, którą to funkcję pełnił do 20 kwietnia 1945 tj. do czasu spalenia wsi przez nacjonalistów ukraińskich. Do parafii o znacznej przewadze grekokatolików przynależały jeszcze 4 wioski, co nie ułatwiało duszpasterzowania. Właśnie z grup innowierców znalazły się osoby, które złożyły donos na księdza z posądzeniem o polityczne kazania potępiające niemieckich agresorów. 16 września 1943 został aresztowany przez Gestapo i przebywał w więzieniu na Montelupich w Krakowie do 19 maja 1944. Po opuszczeniu więzienia pełnił bardzo krótko - od maja 1945 do grudnia 1945 - funkcję administratora w **Bukowsku**. Z zadowoleniem przyjął propozycję ks. bp F. Bardy na zamianę tej funkcji na wikariat w Jarosławiu, a od 15 listopada 1945 była to już praca w Kurii Biskupiej w Przemyślu na różnych odpowiedzialnych stanowiskach: notariusz, skarbnik, administrator mensy biskupiej, jako prokurator troszczył się o stronę mieszkaniową i bytową Seminarium Duchownego. W międzyczasie sprawował posługę duszpasterską w miejscowości **Hermanowice** k/ Przemyśla. 1 października 1948 – 24 kwietnia 1954 proboszcz w **Jaworniku Polskim**. Do 19 września 1958 – proboszcz w **Ulanowie**, a z kolei od 19 września 1958 do 6 czerwca 1963 administrator w **Malawie**. W **Komborni** – był proboszczem do maja 1966. Przez kolejne 6 lat do maja 1972 pełnił funkcję proboszcza w **Wysokiej Głogowskiej**. Przez 2 lata do 7 kwietnia 1974 był w Lesku, aby na krótko w dniu **24 czerwca 1974 objąć probostwo w Wietrznie na czas do 30 czerwca 1975** czyli na okres jednego roku. Objęcie parafii w Wietrznie tak wspomina Jego poprzednik:

Mój kolega ze studiów na KUL-u Gabriel Marszałek, jako proboszcz w Lesku wpadł w zatarg ze swoimi parafianami, którzy oskarżyli go w Kurii Biskupiej, że zgodził się na przeniesienie zabytkowej figury św. Jana Nepomucena, która od niepamiętnych lat stała na skrzyżowaniu ulic Bieszczadzkiej i Świerczewskiego. Na powyższym skrzyżowaniu władza miejska planowała umieszczenie ronda, a figura chyba by zasłaniała widoczność kierowcom pojazdów. Większość parafian była za pozostawieniem figury na starym miejscu, a usunięcie jej uważali za znieważenie obiektu sakralnego. Po wyrażeniu zgody na przeniesienie figury pod miejscowy cmentarz przez ks. Marszałka powstało oburzenie. Celem uspokojenia sytuacji ksiądz biskup Ordynariusz polecił ks. Marszałkowi zmienić parafię. Ja mu zaproponowałem zamianę Leska na ciche Wietrzno, na co się zgodził...

Z uwagi na zły stan zdrowia, w wieku 63 lat przeszedł na rentę, następnie emeryturę i zamieszkał w Leżajsku w DKE. Tam pełnił jeszcze pomocniczą funkcję duszpasterską a przez jeden rok do 1978 wikariusza w Smolarzynchach.

Ks. Gabriel Marszałek był nominowany w 1951 na wicedziekana dynowskiego, a w 1968 na głogowskiego. Został odznaczony w 1952 tytułem Expositorio Canonicali, a w 1972 przywilejem noszenia Rokiety i Mantoletu.

Zmarł w Leżajsku 19 sierpnia 1983. Spoczywa na cmentarzu komunalnym tamże.

Nie sposób pominąć tu wydarzenia, które miało miejsce po 33 latach od śmierci księdza, czyli 12 września 2016. W dniu tym ambasador Izraela w Polsce Anna Azari wręczyła medal Instytutu Pamięci Męczenników i Bohaterów Zagłady Yad Vashem w Jerozolimie: **SPRAWIEDLIWY WŚRÓD NARODÓW ŚWIATA**. Medal został nadany księdzu Gabrielowi Marszałkowi za uratowanie od śmierci żydowskiej dziewczynki Giny Diamant. Odebrał siostrzeniec księdza p. Zb. Karnas.



Dyplom honorowy i medal Sprawiedliwy wśród Narodów Świata nadany pośmiertnie ks. Gabrielowi Marszałkowi